

# Ała Krawczuk

---

## Norma językowa w prasie polskojęzycznej na Ukrainie : (wybrane aspekty)

---

Postscriptum Polonistyczne nr 2(14), 325-354

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

AŁŁA KRAWCZUK

Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki  
Ukraina

## Norma językowa w prasie polskojęzycznej na Ukrainie (wybrane aspekty)

Norma językowa i jej kryteria.  
Problem normy pragmatycznojęzykowej

Problemy normy języka polskiego są przedstawione obecnie w bardzo obszernej literaturze przedmiotu. Normę językową pojmuje się dzisiaj najczęściej w sposób zobiektywizowany – jako pewien stan języka (raczej nie jako zbiór przepisów), zaaprobowany przez społeczność nim się posługującą. Przyjmuje się zróżnicowane podejście do normy języka polskiego, z wyróżnieniem co najmniej dwu (poziomów) norm: wzorcowej i użytkowej (pococznej)<sup>1</sup>. Według zakresu zjawisk językowych (podsystemów języka), których norma dotyczy, dzieli się ją na: fonetyczną (wymawianiową), ortograficzną i interpunkcyjną (normy zapisu<sup>2</sup>), morfologiczną (fleksyjną i słotwórczą),

---

<sup>1</sup> Dokładniejszą i szczegółowszą analizę wspomnianych terminów, jak również współczesnego rozumienia normy języka polskiego, dokonuję w: Krawczuk 2012, 134–143.

<sup>2</sup> Jak zaznaczają językoznawcy, w przypadku ortografii czy interpunkcji można raczej mówić tylko o kodyfikacji, nie zaś o rozumianej obiektywnie normie (zob. np. Dunaj, Mycałka 2009, 69). Jest to związane z konwencjonalnym, zewnętrznym wobec samego języka, charakterem reguł pisowni i interpunkcji, które są ustalane bądź znoszone mocą decyzji językoznawców. Niemniej jednak w trzeciej części nowego podręcznika do kultury języka, która oprócz zagadnień wymawianiowych przedstawia też problemy ortografii i interpunkcji, autor tej pracy, Tomasz Karpowicz, sygnalizuje potrzebę zastanowienia się nad możliwością po-

składniową, leksykalną (w tym możliwe jest wyodrębnienie osobnej normy frazeologicznej), stylistyczną czy też leksykalno-stylistyczną. Rzadziej natomiast napotykamy w pracach teoretycznych, zwłaszcza tych wcześniejszych, na termin „norma pragmatyczna (pragmatycznojęzykowa)” lub „norma komunikacyjna (komunikacyjnojęzykowa)”, choć zagadnienia dotyczące pragmatycznych i komunikacyjnych aspektów używania polszczyzny są – szczególnie dzisiaj – omawiane z punktu widzenia kultury języka bardzo aktywnie. Objętościowo duże są rozdziały o sprawności pragmatycznej /komunikacyjnej w internetowych poradniach językowych (zob. np. <http://poradnia.pwn.pl>, [dostęp 29.06.2012], <http://www.poradniajezyko.wa.us.edu.pl>, [dostęp 22.02.2012]). Powstaje też coraz więcej prac naukowych, których same tytuły sygnalizują już szczególne uwzględnianie komunikacyjnych aspektów kultury języka<sup>3</sup>. Warto także podkreślić, że samo rozumienie pojęcia „kultura języka” zyskało już pod koniec XX wieku bardzo wyraźny wektor pragmatyczny (dokładniej piszę o tym w: Krawczuk 2011, 11–14). Pragmatyka lingwistyczna, uwzględniająca relacje między znakiem językowym a człowiekiem – użytkownikiem tego znaku, wzbogaca poprawnościowe problemy kultury języka o zagadnienia dotyczące skuteczności komunikacyjnej. Pod tym względem zakres normy pragmatycznojęzykowej czy też normy komunikacyjnojęzykowej pokrywa się częściowo z zakresem szeroko rozumianej normy stylistycznej<sup>4</sup>. Norma pragmatycznojęzykowa trudna jest do skodyfikowania<sup>5</sup>. W odniesieniu do zasad komunikacji językowej, jak piszą Bogusław Dunaj i Mirosława Mycawka, „można mówić o normie, zresztą bardziej rozchwianej, natomiast kodyfikacja może przybierać co najwyżej postać pewnych zaleceń dotyczących procesu komunikowania się lub reguł zawartych w gramatykach komunikacyjnych” (Dunaj, Mycawka 2009, 69).

Tak więc tradycyjne kryteria normy<sup>6</sup> jako mierniki tego, co poprawne, pożądane i dobre, wobec tego, co niepoprawne, niepożądane i złe dla faktów

---

działu także faktów pisowni i interpunkcji na „wzorcowe” i „użytkowe”, podobnie do zaistniałego już dwupoziomowego zróżnicowania normatywnego jednostek należących do innych podsystemów języka (Karpowicz 2009, 13).

<sup>3</sup> Por. np. Gajda, Markowski, Porayski-Pomsta 2005, Steciąg, Bugajski 2009.

<sup>4</sup> Jan Miodek przeciwstawia normie gramatycznej normę stylistyczną rozumianą jako „zbiór zjawisk związanych z egzystencją i funkcjonowaniem twórców językowych w procesie komunikowania się członków danej społeczności” (Miodek 2001, 77).

<sup>5</sup> O problemach kodyfikacji normy w zakresie polskiej etykiety językowej piszę w: Krawczuk 2014.

<sup>6</sup> Por. też inne, obecne w literaturze przedmiotu, terminy o identycznym lub nieco węższym znaczeniu: *kryteria poprawności językowej*; *kryteria oceny poprawności językowej*; *kryteria popraw-*

pragmatycznojęzykowych, są jak gdyby trochę za ciasne. Spośród znanych w literaturze przedmiotu kryteriów normy najbardziej przydatne do oceny zjawisk pragmatycznych byłoby chyba kryterium funkcjonalne (funkcjonalne jest to, co „sprawne, komunikatywne, przyjęte przez użytkowników i przydatne w danym typie kontaktu językowego” [Markowski 2012, 104])<sup>7</sup>, ale wydaje się ono nieco rozmyte<sup>8</sup>. Owa „przydatność” jest miernikiem niezbyt ścisłym, nieoczywistym, trudnym do zobiektywizowania (o czym jeszcze będzie mowa dalej). Poza tym rozumiane w ten sposób kryterium funkcjonalne jest bardziej zrozumiałe dla specjalistów językoznawców, ale mniej jasne jest ono dla niefachowców – zwykłych ludzi, którzy może chcieliby się zastanowić nad miernikami swojej sprawności językowej; przecież na podstawie kryteriów poprawności decyzje lub uzasadnienia o charakterze normatywnym mogą podejmować nie tylko językoznawcy, lecz także sami użytkownicy języka. W tym drugim wypadku chodzi, oczywiście, nie o działalność modyfikacyjną, należącą do kompetencji lingwistów, lecz o działalność stabilizacyjną w zakresie kultury języka – uzasadnienie, dlaczego pewna jednostka językowa jest dobra lub zła (o działalności kodyfikacyjnej i modyfikacyjnej zob. Pisarek 1999, 198).

Mimo że polska<sup>9</sup> literatura naukowa o kryteriach poprawności językowej

---

*ności środków językowych; podstawy oceny i wartościowania środków językowych; zasady oceny faktów językowych; zasady rozstrzygające problemy poprawnościowe i kryteria pomocne w doskonaleniu języka; kryteria oceny elementów językowych oraz kryteria oceny tekstów* (dwa terminy o węższym zakresie); *kryteria oceny innowacji językowych* (termin zakresowo węższy od wcześniejszych, doprecyzujący i znacznie zawężający obiekt oceniania).

<sup>7</sup> Tego typu szerokie rozumienie kryterium funkcjonalnego zaproponował Jan Miodek, uznając je za uniwersalne i definiując jako „przydatność (...) elementu językowego w danej sytuacji i w danym typie kontaktu językowego” (Miodek 1983, 51). Por. też inną definicję tego kryterium (zwanego jeszcze kryterium funkcjonalności środków językowych) z powszechnie znanego opracowania – *Nowego słownika poprawnej polszczyzny*: „Poprawne są te środki językowe, które są zgodne z funkcją pełnioną przez określoną wypowiedź, a niepoprawne jest to, co utrudnia lub uniemożliwia pełnienie tej funkcji” (Markowski 1999, 1668).

<sup>8</sup> O nieścisłości kryterium funkcjonalnego pisała Halina Satkiewicz, podkreślając trudności związane z praktycznym jego zastosowaniem: „Praktyka dowodzi (...), że w ocenie normatywnej konkretnych przykładów kryterium to nie wystarcza do sformułowania ostatecznych sądów” (Satkiewicz 1995, 17). Zarówno Satkiewicz, jak i młodszy współcześni badacze wyrażają opinię, że uznanie jednostki za funkcjonalną wymaga stosowania innych, szczegółowszych kryteriów (Markowski 2012, 108).

<sup>9</sup> W ukraińskiej teorii kultury języka, szczególnie w literaturze popularnonaukowej (np. podręcznikach i poradnikach) rzadziej niż w polskiej wspomina się o kryteriach poprawności językowej. Samo to pojęcie przyszło najprawdopodobniej do nauki ukraińskiej z Polski, gdyż

jest bogata<sup>10</sup>, dotychczas nie ma wśród językoznawców zgodności co do jej dynej hierarchii owych kryteriów<sup>11</sup>. Np. w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny* – międzynarodowym i powszechnie dostępnym źródle kodyfikacji normy mającym szeroki zasięg odbioru – zaproponowano następującą hierarchię kryteriów

---

właśnie na kryteria poprawności językowej wyróżnione przez Witolda Doroszewskiego czy Witolda Cienkowskiego powołują się ukraińscy językoznawcy (zob. np.: <http://www.ukrlit.vn.ua/article/1086.html>, [dostęp 15.10.2013]). Oto kilka przykładów wyróżnianych w literaturze ukraińskiej zestawów kryteriów normy: 1) terytorialne albo kulturalno-historyczne; powszechnie uznane wzorce i tradycja językowa; odpowiedniość do systemu językowego (por. kryterium systemowe); rozpowszechnienie zjawiska językowego (por. kryterium uzualne) (<http://litopys.org.ua/ukrmova/um55.htm>, [dostęp 15.10.2013]); 2) systemowe; narodowe; estetyczne; kryterium języka autorytatywnych pisarzy i uznanych wzorców; statystyczne (polegające na regularności występowania zjawiska językowego); kulturalno-historyczne albo terytorialne ([http://k/stomat/ptn/українська мова \(за професійним спрямуванням\)/1/№ 3 Мовні норми. Орфоепічні норми. Стилі мови.htm](http://k/stomat/ptn/українська мова (за професійним спрямуванням)/1/№ 3 Мовні норми. Орфоепічні норми. Стилі мови.htm), [dostęp 15.10.2013]); 3) terytorialne; kryterium autorytatywnych pisarzy (w szczególności Tarasa Szewczenki); odpowiedniość do systemu językowego; narodowo identyfikacyjne (mające obecnie, zdaniem autorki, bardzo wysoką rangę w ukraińskiej działalności kulturalnojęzykowej); statystyczne (jest ono, jak zaznacza autorka, mniej ważne w obecnych czasach rozwoju języka ukraińskiego, gdyż znajduje się on pod dużą presją języka rosyjskiego i wiele jest w nim rozpowszechnionych form pochodzenia rosyjskiego lub wręcz rosyjskich) (Фаріон 2010); 4) terytorialne albo kulturalno-historyczne; kryterium autorytatywnych pisarzy; kryterium uznanych wzorców; kryterium tradycji językowej; kryterium odpowiedniości do praw językowych, systemu, struktury języka; kryterium rozpowszechnienia albo statystyczne; narodowe; formalno-logiczne; estetyczne (Пилінський 1976, 103) etc. Jak widać, w działalności kulturalnojęzykowej na Ukrainie dużą rolę nadal odgrywają np. kryteria: historyczne, narodowe, autorytetu literacko-autorskiego – te, które już straciły na wadze lub są poddawane krytyce we współczesnej polskojęzycznej literaturze przedmiotu (o czym jeszcze będzie mowa w dalszym ciągu artykułu).

<sup>10</sup> Zob. np. obszerną bibliografię w: Walczak 1995, 3–4. Swój, odmienny od tradycyjnych w literaturze przedmiotu, system kryteriów proponuje Marian Bugajski, wymieniając dwa podstawowe: 1) trafność semantyczną oraz 2) uwarunkowania paradygmatyczne i funkcjonalne (w ramach tego drugiego: jednoznaczność, wyrazistość, operatywność, emocjonalność) (Bugajski 2007, 386–391). Wśród nowszych prac proponujących krytyczne spojrzenie na niektóre spośród tych najczęściej powtarzanych w literaturze przedmiotu kryteriów poprawności językowej można przytoczyć artykuły Ewy Rudnickiej (2007a, 2007b) oraz książkę pod redakcją Andrzeja Markowskiego, w której np. proponuje się rezygnację z tradycyjnie przytaczanych w dotychczasowej literaturze kryterium wystarczalności czy też funkcjonalnego (Markowski 2012, 13, 105). Spośród wcześniejszych prac zawierających krytyczny przegląd kryteriów poprawności językowej znane są artykuły Bogdana Walczaka (1986, 1995).

<sup>11</sup> Zob. np. wcześniejszą pracę na ten temat Stanisława Urbańczyka (1977), w której hierarchia kryteriów poprawności językowej jest następująca: zwyczaj ludzi wykształconych, uzus dobrych autorów, tradycja, poprawność formalna, ekonomiczność, konkurencyjność (dotycząca wariantów językowych), rodzimość – obcość (obecnie zwane kryterium narodowym).

oceny elementów językowych: kryterium wystarczalności, kryterium ekonomiczności, funkcjonalne, uzualne (rozpowszechnienia), kryterium autorytetu kulturalnego, estetyczne (Markowski 1999, 1667–1669). Do oceny tekstów natomiast najbardziej przydatne są kryteria: funkcjonalności i ekonomiczności oraz estetyczne (Markowski 1999, 1669). Otóż, jak widać, inna hierarchia odpowiadałaby ocenie elementów języka, a inna – ocenie tekstów. Postulat ten Andrzej Markowski rozwija, proponując też odmienne hierarchie do oceny różnych typów tekstów (np. dziennikarskiego – artykułu, informacji; wypowiedzi nieoficjalnej, np. potocznej; tekstu naukowego czy religijnego – np. kazania) (Markowski 2012, 110). Jeśli chodzi o ocenę elementów języka, to tak samo jak teksty, a nawet jeszcze w większym stopniu niż teksty, powinny być brane pod uwagę w każdym przypadku sporządzania hierarchii poszczególne ich rodzaje. Skuteczniej rozwiązuje się problemy hierarchii kryteriów poprawności, jeśli się je ogranicza do poszczególnych podsystemów języka, np. morfologii (Jadacka 1995), słowotwórstwa (Jadacka 2005, 98–104), składni (Jadacka 2007). Markowski zaś pisze o potrzebie osobnego, niezależnego oceniania nawet poszczególnych elementów języka: „Ocenę normatywną elementów języka, zwłaszcza innowacji, prowadzimy w ujęciu indywidualnym, to znaczy zestaw kryteriów stosujemy do szczegółowych typów obiektów, a czasem nawet do poszczególnych obiektów językowych” (Markowski 2012, 110).

Kryteria normy pragmatycznojęzykowej w różnych jej podtypach też – prawdopodobnie – tworzyłyby swoje hierarchie, które, jak zakładam, nieco różniłyby się dla polszczyzny krajowej i polonijnej. Warto też podkreślić wspomnianą już wcześniej możliwość dokonywania hierarchizacji kryteriów normy językowej nie tylko przez językoznawców (o czym najczęściej mówi literatura przedmiotu), lecz także przez samych użytkowników języka<sup>12</sup>. W niniejszym artykule ten drugi aspekt działalności kulturalnojęzykowej zostanie częściowo uwzględniony.

Nie ryzykując ustalania rankingu kryteriów normy w zakresie etykiety językowej (którą czynię podstawowym obiektem niniejszej analizy) – zadanie hierarchizacji kryteriów normy językowej jest bowiem niezwykle trudne<sup>13</sup> – chciałabym jednak zasygnalizować, na czym mogłaby polegać różnica

---

<sup>12</sup> Zob. np. o tym drugim podejściu w pracach Mariana Bugajskiego (1995, 2007) i in.

<sup>13</sup> Pisze o tym np. Bogdan Walczak (2011, 108). Marian Bugajski, twierdząc, że ustalenie uniwersalnego kryterium pozwoliłoby także niejęzykoznawcom na samodzielne rozwiązywanie problemów poprawnościowych, uznaje jednak, że „obecny stan wiedzy językoznawczej nie pozwala na wskazanie takiego uniwersalnego kryterium” (Bugajski 2007, 391).

w ewentualnym rankingu kryteriów normy uwzględnianych, z jednej strony, dla języka ogólnego, a z drugiej – dla jego odmiany funkcjonującej na Ukrainie. Chciałabym też wstępnie przyjrzeć się problemowi: czy ewentualna hierarchia tych kryteriów byłaby taka sama, gdyby ustalali ją, z jednej strony – językoznawcy, a z drugiej – sami użytkownicy polszczyzny polonijnej (w tym celu wykorzystuję dane specjalnie przygotowanej ankiety). Przede wszystkim jednak skupiam się w tym artykule na analizie normatywnej językowych zwyczajów polskiego *savoir-vivre'u*, które są reprezentowane w prasie polskojęzycznej ukazującej się obecnie na Ukrainie. Zanim jednak przejdę do bezpośredniej analizy zagadnienia, przedstawię ogólną informację o prasie ukazującej się w języku polskim na Ukrainie i o niektórych cechach jej polszczyzny w porównaniu z normą ogólnopolską.

## Prasa polskojęzyczna na Ukrainie i niektóre normatywne aspekty jej języka

### O prasie

Obecnie prasa polska ukazuje się w różnych regionach Ukrainy – tam, gdzie mieszkają użytkownicy języka polskiego, zwani w powszechnym obiegu<sup>14</sup> Polonią. Wiele gazet to organy miejscowych organizacji polonijnych, często ich wydanie finansowo wspierane jest przez polskie fundacje. Zdecydowana większość prasowych wydawnictw polskojęzycznych na Ukrainie ma obecnie swoje wersje internetowe. Redaktorami gazet są albo miejscowi Polacy, albo osoby z Polski. W prasie polskojęzycznej na Ukrainie są publikowane m.in. materiały o życiu w Polsce, najczęściej są to przedruki z polskich mediów. O wiele szerzej omawiane są wydarzenia odbywające się na Ukrainie i związane z różnego rodzaju relacjami między Ukrainą a Polską. Ważnym tematem prasy jest życie mniejszości polskiej na Ukrainie, zwłaszcza tego regionu lub miejscowości, do których gazeta należy i gdzie bywa z reguły rozpowszechniana. Autorami takich tekstów są miejscowi Polacy, i to właśnie język tych partii tekstu gazety jest najbardziej interesujący pod

---

<sup>14</sup> Nie wchodzę tu w ścisłą analizę terminologii na oznaczenie polskojęzycznych mieszkańców Ukrainy, określając ich Polonią, mimo że zdaję sobie sprawę z faktu, iż termin ten w literaturze językoznawczej proponuje się raczej używać na określenie innych zbiorowości – emigracyjnych.

względem normy językowej. Zanim przystąpię do analizy językowo-normatywnej polskojęzycznej prasy ukazującej się na Ukrainie, wymienię i krótko scharakteryzuję poszczególne tytuły.

Gazeta „Dziennik Kijowski” jest dwutygodnikiem ukazującym się w Kijowie w czasach niepodległej Ukrainy od roku 1992, choć gazetę o tym samym tytule wydawano w Kijowie także dawniej – w latach 1906–1920. Jest to pismo społeczne, ekonomiczne i literackie. Publikowane są w nim obecnie materiały związane z życiem Polonii na Kijowszczyźnie, a także na całej Ukrainie. Jak i w całej prasie polskiej na Ukrainie, prezentowane są w „Dzienniku Kijowskim” główne wydarzenia w Polsce i kontakty polsko-ukraińskie. Porusza się tematy historyczne, społeczne, kulturalne i in. Gazeta ma stosunkowo duży (w porównaniu z resztą prasy polskojęzycznej na Ukrainie) nakład (3,5 tys. egz.). Przegląd numerów „Dziennika Kijowskiego” z ostatnich lat (od 2010 roku do dzisiaj) jest przedstawiony w internecie (<http://www.dk.com.ua>, [dostęp 15.09.2014]).

„Gazeta Lwowska” była wydawana we Lwowie jeszcze w latach 1811–1944, a później – sporadycznie – od roku 1988, a już regularnie jako dwutygodnik – od roku 1990 do roku 2007. W czasach niepodległej Ukrainy gazeta informowała czytelników o działalności Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej, którego organem była; zamieszczano tu informacje o życiu Polaków we Lwowie i na Ukrainie.

Wydawnictwo kulturalno-społeczne „Lwowskie Spotkania” pojawiło się we Lwowie w końcu 2000 roku. W latach 2004–2012 gazeta ukazywała się co miesiąc, od 2012 roku do dzisiaj jest kwartalnikiem. Przedstawia na swoich łamach obszernie publikacje związane z polskimi i wielokulturowymi tradycjami Lwowa. Materiały niektórych numerów z lat dwutysięcznych są zamieszczone w internecie pod adresem: <http://www.lwow.home.pl/spotkania/spotkania.html>, [dostęp 15.09.2014].

„Kurier Galicyjski” – dwutygodnik wydawany od 2007 roku z siedzibą w Iwano-Frankowsku (byłym Stanisławowie). Gazeta ma obecnie dwie redakcje – lwowską i iwano-frankowską oraz korespondentów w różnych miastach Ukrainy. „Kurier Galicyjski” to gazeta o statusie ogólnoukraińskim z prawem dystrybucji poza granicami Ukrainy. Ma wersję internetową (<http://www.lwow.com.pl/kurier-galicyjski/gazeta.html>, [dostęp 15.09.2014]), numery archiwalne: [http://www.duszki.pl/kurier\\_galicyjski](http://www.duszki.pl/kurier_galicyjski), [dostęp 15.09.2014]) i swój portal (<http://www.kuriergalicyjski.com>, [dostęp 15.09.2014]). „Kurier Galicyjski” jako niezależne pismo Polaków na Ukrainie stał się obecnie wydawnictwem mającym największy nakład spośród innych polskich gazet (8,5 tys. egz.).



Wydawanie „Kuriera Stanisławowskiego”, który ukazywał się w Stanisławowie w latach 1885–1939, zostało wznowione w 2005 roku przez Obwodowe Polskie Stowarzyszenie Kulturoznawcze „Stanisławów” w Iwano-Frankowsku. Obecnie wydawcą gazety jest redakcja wspólnie ze stowarzyszeniem Europejski Klub Stanisławowa.

Tygodnik „Gazeta Polska”, będący organem Polskiego Towarzystwa Naukowego w Żytomierzu, wydawany jest w Żytomierzu od 2002 roku, zawiera publikacje w języku polskim i ukraińskim. Gazeta ma też wersję internetową (<http://www.ptnz.org.ua/gazeta>, [dostęp 01.04.2012]).

„Mozaika Berdyczowska” – pierwsza polska gazeta na Żytomierszczyźnie, wydawana w Berdyczowie – ukazuje się od końca 1994 roku (pierwszy numer). W 1995 roku ukazały się cztery numery, w 1996 – pięć, od 1997 gazeta została zapowiedziana już jako dwumiesięcznik, choć wyjątkowo w niektórych latach mogło ukazywać się mniej niż sześć numerów. Jest określana jako charytatywne pismo kulturalno-oświatowe. Istnieje wersja internetowa, gdzie można zapoznać się z materiałami gazety od roku 2010 (<http://mozberd.com.ua>, [dostęp 15.09.2014]).

„Głos Podola” – gazeta, której wydanie wznowiono w 1992 roku w Kamieńcu Podolskim (najpierw pod tytułem „Obiektyw Jarmoliniecki”).

Gazeta „Monitor Wołyński” to dwutygodnik o dość dużym nakładzie (5 tys. egz.), wydawany od 2009 roku w Łucku i dystrybuowany głównie w obwodach wołyńskim i rówiańskim. Prezentuje teksty polskojęzyczne przetłumaczone na język ukraiński (wersja internetowa: <http://www.monitorpress.com>, [dostęp 15.09.2014]).

Od 2012 roku ukazuje się gazeta „Słowo Polskie” z redakcją w Winnicy, mająca kolportaż w obwodach winnickim, chmielnickim i żytomierskim (portal i wersja PDF gazety: <http://www.wizyt.net>, [dostęp 15.09.2014], <http://www.slowopolskie.org>, [dostęp 15.09.2014]).

W Krzemieńcu ukazuje się gazeta „Wspólne Dziedzictwo”.

Na wschodzie Ukrainy do niedawna – przynajmniej do czasu rozpoczęcia konfliktu ukraińsko-rosyjskiego – również wydawano gazety polskojęzyczne. Od kilku lat wychodzi miesięcznik „Polacy Donbasu” – organ Towarzystwa Kultury Polskiej Donbasu, drukujący teksty polskie przetłumaczone na język ukraiński. Miesięcznik „Polonia Charkowa” (gazeta ukazująca się od 1999 roku, wersja internetowa: <http://polonia.kharkov.ua/pl/media-pdf.html>, [dostęp 15.09.2014]) jest organem Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie. Nowsze wydawnictwa na wschodzie to: dwumiesięcznik „Źródło”, wydawany przez Polsko-Ukraińskie Stowarzyszenie Kulturalne w Mariupo-

lu, oraz kwartalnik „Wieści Polonijne”, wydawany przez Centrum Oświaty i Kultury Polskiej „Krakowianka” w Stachanowie. W tych wydawnictwach drukuje się teskty w trzech językach – polskim, rosyjskim, ukraińskim<sup>15</sup>.

### O języku prasy

Język ukazującej się na Ukrainie w języku polskim prasy nie jest jednolity pod względem poprawnościowym, jeśli chodzi zarówno o poszczególne tytuły, jak i ich chronologię. Obserwacja gazet, które wychodziły od roku 2001 do dzisiaj, pozwala stwierdzić, że obecnie, w porównaniu z okresami wcześniejszymi, ich język na ogół staje się bliższy normie ogólnopolskiej. Jest to jednak związane nie tyle z ujednoczeniem języka polonijnego i ogólnopolskiego, ile z coraz częstszym redagowaniem gazet polskojęzycznych ukazujących się na Ukrainie przez polskich *native speakerów*. Być może aktywna współpraca z Polską w tym zakresie spowoduje wkrótce maksymalne zniwelowanie różnic w języku prasy polskiej i polonijnej, przynajmniej jeśli chodzi o zjawiska systemowej językowe. Usunie się chyba całkowicie odstępstwa od normy ogólnopolskiej w zakresie fleksji, częściowo też w zakresie składni, stylistyki, pragmatyki, poprawi się ortografię, może jednak w mniejszym stopniu – interpunkcję, co ściśle związane będzie z idiolektem redaktorów i korektorów oraz znajomością przez nich ogólnopolskich norm językowych. Na razie jednak, badając język prasy ukazującej się na Ukrainie przez prawie 15 lat, można w niej zauważyć odstępstwa od normy ogólnopolskiej. Najwięcej tych odstępstw odnotowuje się w listach czytelników do redakcji czy też w innych gatunkach tekstów nadsyłanych do redakcji przez zwykłych polonijnych użytkowników języka. Celem niniejszego przeglądu odstępstw od normy ogólnopolskiej w języku polskojęzycznej prasy na Ukrainie nie jest analiza poszczególnych wydawnictw pod względem po-

---

<sup>15</sup> Inne wydawnictwa polskojęzyczne na Ukrainie to: miesięcznik „Harcercz Kresów”, będący pismem Harcerstwa Polskiego na Ukrainie; kwartalnik „Radość Wiary” – pismo religijno-społeczne archidiecezji lwowskiej; „Wołanie z Wołynia” – historyczno-społeczno-religijny dwumiesięcznik rzymskokatolickiej diecezji luckiej z redakcją w Ostrogu ukazujący się od 1994 roku w języku polskim i ukraińskim; kwartalnik „Krynica” (Kijów, redakcja – Stowarzyszenie Pomocy Wydawnictwom Katolickim na Ukrainie KAIROS w Krakowie), również publikujący teksty głównie o tematyce religijnej; Związek Miłośników Polskiej Kultury „Polonia” w Poltawie redaguje kwartalnik „Od Wisły do Worskly”; we Lwowie redagowany jest „Biuletyn Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie”; Zjednoczenie Nauczycieli Polskich w Drohobyczu wydaje pismo „Głos Nauczyciela”.

prawnościowym czy też ich porównanie, lecz przedstawienie ogólnych swoistych cech języka polskojęzycznej prasy.

Nie zajmuję się tu odstępstwami od normy ortograficznej i interpunkcyjnej – tzw. norm zapisu, choć odnotować warto, że w niektórych tekstach błędów tych (szczególnie interpunkcyjnych) jest wiele. Dużo jest także takich błędów zapisu, które wynikają nie z nieznamomości normy, lecz ze zbyt pospiesznego redagowania tekstów. Widać to najwyraźniej w częstych przykładach niejednolitego oddawania po polsku ukraińskich nazwisk np. w dwóch sąsiadujących zdaniach, niekonsekwentnego stosowania w bliskim kontekście wielkiej i małej litery (np. *pani* i *Pani*) etc.

Odstępstwa od normy fleksyjnej w analizowanych tekstach nie są częste. Jeśli się zdarzają, to dotyczą, oczywiście, tych stref gramatyki, które wskutek oddziaływania języka ukraińskiego lub rosyjskiego ulegają interferencji. Dotyczy to przede wszystkim różnych form związanych z odmienną realizacją w polszczyźnie i językach wschodniosłowiańskich kategorii rodzaju, zarówno czysto fleksyjnej, jak i fleksyjno-składniowej<sup>16</sup>, np.:

1) To **nasi** wspaniali **pani** Ola Krankowska, pani Luba Denysiuk, pani Nela Chmil podarowały swe serca (...). Dziękujemy z całego serca, Wam, kochani! („Kurier Galicyjski”, nr 1 [101] 2010).

Kilka typów odstępstw, dotyczących przeważnie deklinacji rzeczownikowej i przymiotnikowej, przytacza w swoim artykule Oksana Ohorilko (Ogoriako 2009a), opierając się na materiale gazet: „Gazeta Lwowska”, „Gazeta Polska”, „Mozaika Berdyczowska”, „Polonia Charkowa”, np.: *Jestem bardzo wdzięczny Sergiuszu Rudnickiemu, Eugeniuszu Gohybardu...*; *...dżiałki sprzedawane obiektu gospodarczemu* (celownikowa końcówka *-u* zamiast *-owi* w rzeczownikach męskich lp); *...brakowało też węglu, Tego ranku budzimy się*

<sup>16</sup> O osobliwościach składniowej realizacji kategorii rodzaju w polskojęzycznej prasie na Ukrainie pisze lwowska badaczka Oksana Ohorilko (Ogoriako 2009b), przytaczając przykłady z gazet „Gazeta Lwowska”, „Gazeta Polska”, „Mozaika Berdyczowska”, „Polonia Charkowa”: *Ludzie ci przeżyty...*; *Uczestnikami warsztatów były redaktorzy oraz korespondenci...*; *Wzruszające słowa o pocie powiędziały przedstawiciele władzy...*; *Uczestnicy podzielone zostały na trzy grupy* i in. tego typu; *Nas dzieci tolerowali, ...prosimy osoby..., aby opisali...*; *...jeśli byli pieniądze, Jednak zamiary te nie byli nigdy zrealizowane...* i in. tego typu; *Dziewczyny uczestniczący w tym konkursie, ...zasady... noszący charakter...* i in. tego typu; *Zolnierze, które reprezentują...* i in. tego typu; *...wspaniale i miłe ludzie, obecne goście...*; *uczestnicy byli dzielni* i in. tego typu; *Młodych twórców jest tu wiele, Wiele ludzi musiało odejść, Nagle w polu spotkały kilka żołnierzy...*; *Sześć najlepszych uczniów...* i in.

*wcześniej* (dopełniaczowa końcówka *-u* zamiast *-a* w rzeczownikach męskich lp); *Jesienne melodi...*; *Medali otrzymali...*; *Ludzi musza...* (mianownikowa/biernikowa końcówka *-i* zamiast *-e* w żeńskich oraz męskich rzeczownikach miękkotematowych lm); *...recytowali wierszy*; *Układaczy zbiorke...* (mianownikowa/biernikowa końcówka *-y* zamiast *-e* w rzeczownikach, których temat kończy się na spółgłoskę funkcjonalnie miękką, lm.); *...dajecie młodzieży zabawe i rozrywke*; *Za wieloletnią współpracę i wsparcie...* (końcówka *-e* zamiast *-ę* w bierniku lp rzeczowników żeńskich, błąd z pogranicza ortografii, por. też podobne w formach 1. osoby lp czasowników: *Mysle, to...*; *Patrze...* i *widze...*); *W tym mieście wcześniej było dwa muzęum*; *Studenci byli bardzo zadowoleni ze swoich stypendiium* (nieodmienianie w lm. rzeczowników nijakich zakończonych na *-um*); *Chór... pod kierownictwem Wiceprezesa Lesi Adamowicz...*; *W programie redaktora Danuty Skalskiej...* (odmienianie tytułarnych rzeczowników rodzaju męskiego odnoszących się do kobiet); *...z prezydentem Ukrainy Wiktorem Juszczenko*; *...rozmawiał z Juszczenkiem* (nieodmienianie albo odmienianie według paradygmatu męskiego nazwisk mężczyzn zakończonych na *-o*); *...organizacje powinny zajmować się...* (niepoprawne odmienianie wyrazu *powinien*: stosowanie końcówki przymiotnikowej); *...zdobywała tą lokatę* (biernikowa forma *tą* zamiast *tę*) i in.

Są w tekstach gazet również odstępstwa od normy leksykalnej i leksykalno-stylistycznej (jak w przykładach z artykułu Oksany Ohorilko [Ogoriako 2009a]: *...weszły następne* (zamiast *następujące*) *instytucje*; *przyjmowały* (zamiast *brały*) *udział* i in.), które należałoby jeszcze dokładnie zbadać. Jeśli chodzi o słotwórstwo, któremu też warto by na tym materiale przyjrzeć się w przyszłości, to warte odnotowania są częste przykłady użycia żeńskich derywatów typu *dyrektorka*, *kierowniczkę*, *prezesa*, co pokrywa się ze współczesną tendencją w polszczyźnie ogólnej, np.:

Poeta Józef Baran w ręca **dyrektorce** sobotniej szkoły w Samborze Li-li Luboniewicz swoją książkę („Lwowskie Spotkania”, nr 6–7 2001).

Najlepiej jednak zbadano dotychczas na materiale prasy polskojęzycznej na Ukrainie odstępstwa od normy składniowej<sup>17</sup>, co pozwala stwierdzić, że odchylenia w tym zakresie są bardzo liczne i zdarzają się dużo częściej niż np. fleksyjne. Jest to związane z o wiele słabszą świadomością syntaktyczną niż np. fleksyjną użytkowników polszczyzny na Ukrainie. Potwierdzają to

<sup>17</sup> Poświęcona temu tematowi została praca doktorska Oksany Ohorilko napisana pod moim kierunkiem (Ogoriako 2014).

obserwacje nie tylko nad tworzonymi przez nich tekstami pisemnymi różnego rodzaju (nie tylko w prasie), lecz także nad ich polszczyzną mówioną. Odstępstwa od ogólnopolskiej normy składniowej częste bywają nawet w idiolektach osób na ogół bardzo dobrze mówiących po polsku. Typowe zjawiska językowe w tym zakresie, zbadane na materiale gazet: „Kurier Galicyjski”, „Dziennik Kijowski”, „Gazeta Lwowska”, „Lwowskie Spotkanie”, „Gazeta Polska”, „Mozaika Berdyczowska”, „Polonia Charkowa”, są następujące:

– niewłaściwa rekcja czasowników i innych części mowy dotycząca wszystkich bez wyjątku przypadków (*Zakazano **angażowanie** się w działalność tej partii; ... nigdzie bowiem nie wolno było sprzedawać **wino**; Pomnik **Mickiewiczowi** we Lwowie; ... nie są **do nas** uprzejmi; ... wtedy nikt nie przyglądał się **do człowieka**; Taka forma postępowania władzy przeciwstawia się **do naszych oczekiwań**; U sąsiada całkiem konfiskowali majątek; ... walka przeciwko **zasad** moralności; Sytuacja znana była **dla wszystkich**; ... nie chcieli ryzykować **utrata** swego ciężko zdobytego majątku; Niejednokrotnie prosiłiśmy o **oddaniu** tego budynku...; ... nie dbał **za** swoich najbliższych; ... wykazał się szczególną troską **za** gospodarcze sprawy parafii; Gielda może uchronić od **inflacji**; Proszę sobie usiąść na **tą ławkę** koło drzwi; Nikogo nie trzeba przekonywać o **to**, że język ojczysty jest naszym wspólnym dobrem; On rozpoczął we wtorek po południu jednodniową wizytę w **Kijów** etc.);*

– brak zgody między podmiotem i orzeczeniem:

a) w zakresie kategorii liczby (*Na Ziemi Lwowskiej **powstało** aż **trzy** Domy Polskie; Do rady **weszli 18** prezesów stowarzyszeń polskich; ... w gimnazjum **działa kółko** teatralne i **chór** uczniowski etc.),*

b) w zakresie kategorii rodzaju (***Obrazy** o podobnej tematyce... namalowane **byli** przez Edwarda Lepszego<sup>18</sup>);*

– niewłaściwe wyrażanie orzeczenia, zwłaszcza orzecznika (*Bo **koleda** i **Wigilia**, i w ogóle **Boże Narodzenie** były dla nas **takie ostrowy, wyspy** polskości...; **Dziwnym** było, że na przykład był dzwonek do drzwi, otwieramy drzwi – nikogo; Chyba nie jest to **możliwie** etc.);*

– brak czasownika być lub słowa *to* w strukturze orzeczenia złożonego (...*nasz cel **wspieranie** ich w tak trudnym okresie* etc.);

– niewłaściwe struktury w kontekście wyrazów *trzeba, można, warto, należy* (***Można im było** to wszystko lepiej zorganizować; Następnego dnia **trzeba było nam** iść do pracy* etc.);

– niewłaściwa struktura posesywna *U mnie jest* (...*u nas i we wszystkich państw sowieckiego reżimu **są** trudności ekonomiczne* etc.);

<sup>18</sup> Inne przykłady związane z realizacją kategorii rodzaju zob. wcześniej w przypisie 16.

– różnego rodzaju odstępstwa od normy w strukturach z imiesłowami (*Skupiwszy się tylko na swoim problemie, zmieniła się sytuacja ogólna*<sup>19</sup>; *Kościół został wykorzystywany jako magazyn i szkolna sala gimnastyczna; Polska Akademia Umiejętności była przekształcona w 1951 r. w Polską Akademię Nauk*<sup>20</sup>; *W przemówieniu konsulem były przedstawione zadania, jakie stoją przed mniejszością narodową* etc.);

– różnego typu odchylenia w zakresie struktur bezosobowych (*I gdy widzisz zadowolenie i wdzięczność za ten trud, człowiekowi dodaje to sił; Ogólnie uważają, że sprawiedliwość zwycięży; ...recytują się ich wiersze; Nie było po prostu powiedziano to na czas; W tej sprawie jest dużo zrobiono. Będzie wzmocniono kontrolę za jakością pracy kierowników* etc.);

– liczne sytuacje niewłaściwego szyku wyrazów (*Pięknym staropolskim już obyczajem było zaproszenie na wigilijną wieczerzę ludzi samotnych; ...dzięki czemu wiele osób uratowało się; Tak można by ująć myśl przewodnią tegorocznej, dwunastej już edycji konkursu o nagrodę literacką NIKE, finałowa gala którego odbyła się 5 października br. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie*<sup>21</sup> etc.);

– inne kalki składniowe z języka ukraińskiego i rosyjskiego<sup>22</sup> (*Natomiast dni 1–2 maja na Ukrainie nadal są dniami wolnymi od pracy, nie bacząc na krytykę radykalnej prawicy; Nie zważając na zacinający deszcz, przytupowali na grząskim błocie; ...zawsze pojawi się wtedy jakiś profesor, który nie patrząc na to, że robi z siebie idiota, będzie się starał sprawę załatwić; Tym nie mniej staramy się, zabiegamy i będziemy zabiegać o pomoc dla każdej potrzebującej osoby; Ile by ludzi nie było – to każdemu znalazła coś do roboty; ...mała wzmianka o występach naszych artystów z 10. szkoły cieszy specjalnie* etc.) (OGÓRŁAKO 2014).

Oprócz zjawisk gramatycznych zbadano też na materiale prasy niektóre osobliwości pragmatyczne języka prasy polskojęzycznej na Ukrainie, zwłaszcza te dotyczące grzeczności językowej. Spośród odstępstw od normy ogólnopolskiej można wymienić:

– formy adresatywne „pan/pani + imię”, użyte w sytuacjach oficjalnych, np.:

– **Pani Roksolano**, jak się Pani tu pracuje, wszak jest to szkoła z polskim językiem nauczania.

<sup>19</sup> Tego typu błędy popełniają również rodzimi użytkownicy języka w Polsce.

<sup>20</sup> Konstrukcja występująca także w polszczyźnie *native speakerów*.

<sup>21</sup> Dwa ostatnie typy zjawisk – końcową pozycję słowa *się* w zdaniu oraz nieinicjalną pozycję słowa *który* w zdaniu podrzędnym – obserwuje się również w polszczyźnie krajowej.

<sup>22</sup> Większość z nich – jako zapożyczenia wschodnie – można spotkać również w języku Polaków w kraju.

– Dobrze. Pracuję tu już dziesięć lat... („Gazeta Lwowska”, nr 19 [331] 2005).

– formy adresatywne „*pan/pani* + nazwisko”, np.:

(...) – mówi polski europoseł Paweł Zalewski w wywiadzie dla ukraińskiego tygodnika „Dziewiatko Tyżnia”.

„Dziewiatko Tyżnia”:

– **Panie Zalewski**, proszę pozwolić rozpocząć od niedawnej wizyty (...).

– **Panie Zalewski**, jak pan uważa, czy decyzja Janukowicza (...). („Kurier Galicyjski”, nr 5 [105] 2010).

– inne, niezgodne z normą ogólnopolską, formy adresatywne, np.:

1) Chyba że Pan profesor poszuka innego grona czytelników pod inną szerokością geograficzną. (...) Trzeba kończyć ten mój kapuśniak, Panie Romanowski, bo muszę „hukać do chawiry” (...). Artykuł Twój to chryja [gw. lwowska]. (...) **Panie** nie kalapučkaj tak więcej (...) („Gazeta Lwowska”, nr 21 [357] 2006).

2) (...) Olena: **Szanowni!** Dzięki Bogu, że jest możliwość kształcenia się w Polsce (...) („Kurier Galicyjski”, nr 6 [154] 2012).

3) **Jego** Eminencjo!

W imieniu Zarządu Głównego (...) proszę przyjąć jak najserdeczniejsze życzenia z okazji tak pięknego Jubileuszu Jego Eminencji („Gazeta Lwowska”, nr 16 [352] 2006).

– niewłaściwe sposoby zwracania się zawierające formy pronominalne, np.:

1) Rano telefonuje Ludmiła: „Dziękuję **Wam**, pani Wiktoria, za wycieczkę, nie wiedziałam, że Józef Conrad – Polak i urodził się na naszej ziemi (...). („Mozaika Berdyczowska”, nr 6 [83] 2008).

2) **Szanowni Państwo!**

Bóg Dziecię to miara nieskończonej miłości Bożej ku człowiekowi (...). Przeniknięci tą radością z przyjścia Pana, pragniemy **Wam** złożyć najserdeczniejsze życzenia („Mozaika Berdyczowska”, nr 6 [71] 2006).

3) – Jak doszło do tego, że **postanowiliście państwo** zasponsorować drużynę *Pogoni Lwów*? (...).

– Jakie są plany **Waszej** firmy na najbliższą przyszłość? Słyszeliśmy, że **macie Państwo** plany zintensyfikowania wymiany turystycznej z Ukrainą („Kurier Galicyjski”, nr 10 [110] 2010).

4) Szanowny Panie Prezydencie! (...). Niech Bóg błogosławi Panu Prezydentowi, **jego** współpracownikom i całemu narodowi Ukrainy („Gazeta Lwowska”, nr 23–24 [359–360] 2006).

5) Wspomniała Pani, że zajmuje się [**brak powtórzenia zaimka Pani – A.K., archaiczna forma zwracania się**] pomocą polskim studentom i pracownikom naukowym, którzy przyjeżdżają do Lwowa, zwłaszcza po raz pierwszy („Kurier Galicyjski”, nr 1 [125] 2011).

6) Rozmowa z kościelnym p. Józefem Stadnikiem.

(...) Redaktor rozmawiała także z **szanownym Panem**, umieściła Pańską fotografię („Gazeta Lwowska”, nr 1 [337] 2006).

– **niewłaściwe użycia referujące, zawierające zbędne wyrazy *pan* lub *pani***, np.:

1) ze strukturą ***pan/pani* + imię**:

Kieruje grupą naukowców z Warszawy dr Józef Markiewicz. Z **panem Józefem** spotkał się we Lwowie i uzyskali jego krótką wypowiedź dla czytelników „Kuriera Galicyjskiego” („Kurier Galicyjski”, nr 20 [96] 2009).

2) ze strukturą ***pan/pani* + nazwisko**:

Delegacja z obwodu żytomierskiego odwiedziła gmach Sejmu Śląskiego oraz spotkała się z wicewojewodą śląskim Stanisławem Dąbrową. **Pani Laskowska-Szczur** z upoważnienia żytomierskich władz obwodowych, przedstawiła historię i potencjał regionu (...). **Pani Chalimonczuk** zapoznała przyjaciół z Polski z Olewskiem, rocznym powiatowym miastem na Polesiu. **Pan Dąbrowa** zaznaczył, że (...) („Słowo Polskie”, nr 2 [7] 2013).

3) ze strukturą ***pan/pani* + imię (inicjał), nazwisko**:

Ponadto do Lwowa przyjechała grupa dwudziestu czterech obserwatorów, skierowanych przez Kancelarię Premiera RP. Tej grupie przewodniczył **pan Janusz Czarski** („Gazeta Lwowska”, nr 6 [342] 2006).

4) ze strukturą **rzeczownik tytułarny + *pan/pani* + imię (inicjał), nazwisko**:

Patronat nad obchodami objął **Minister** Kultury i Dziedzictwa Narodowego **pan Bogdan Zdrojewski** („Kurier Galicyjski”, nr 18 [70] 2008).



5) ze strukturą *pan/pani* + **rzeczownik tytułarny** + **imię, nazwisko**:

O godz. 15.00 w Pałacu Prezydenckim przewidziane jest uroczyste spotkanie z **Panem Prezydentem RP Bronisławem Komorowskim** („Kurier Galicyjski”, nr 19 [119] 2010).

6) ze strukturą *pan/pani* + **imię, nazwisko** + **rzeczownik tytułarny**:

Rozmowa z **panem Jarosławem Jagiełłą, posłem** na Sejm RP z ramienia partii „Prawo i Sprawiedliwość” (...) („Gazeta Lwowska”, nr 6 [342] 2006).

7) ze strukturą *pan/pani* + **rzeczownik tytułarny** + **imię, nazwisko** + **rzeczownik tytułarny**:

14 lipca 2006 r., **pani dr Joanna Wójtowicz, dyrektor** Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie, placówki wielce zasłużonej dla polskości, udzieliła wywiadu naszej gazecie („Gazeta Lwowska”, nr 14 [350] 2006).

8) ze strukturą *pan/pani* + **rzeczownik tytułarny** + *pan/pani* + **imię, nazwisko**:

(...) Serdecznie dziękuję pani Marii Iwanowej, która przygotowała to przedstawienie (...) – powiedziała **pani dyrektor** szkoły nr 10, **pani Marta Markunina** („Gazeta Lwowska”, nr 9 [344] 2006).

9) ze strukturą **rzeczownik tytułarny** + *pan/pani* + **rzeczownik tytułarny** + **imię, nazwisko**:

**Radca** Ambasady RP na Ukrainie **Pani dr Ola Hnatiuk**, podkreślając rolę (...), powiedziała (...) („Dziennik Kijowski”, nr 9 [352] 2009).

10) ze strukturą **rzeczownik tytułarny** + *pan/pani* + **nazwisko**:

**Prezes** Winnickiej Polonii z ramienia ZPU, **pani Ratyńska**, jako gospodyni zachowała się bardzo opiekuńczo, krócej – spisała się na medal („Mozaika Berdyczowska”, nr 5 [70] 2006).

11) ze strukturą *pan/pani* + **nazwisko** + **rzeczownik tytułarny**:

**Pan Janik – Konsul** Generalny RP w Łucku przedstawił (...) („Kurier Galicyjski”, nr 18 [70] 2008).

12) ze strukturą **pan/pani + rzeczownik tytułarny + nazwisko**:

Z powodu warunków atmosferycznych odwołano podróż **pana prezydenta Kaczyńskiego** do Charkowa („Gazeta Lwowska”, nr 5 [341] 2006).

13) ze strukturą **pan/pani + rzeczownik tytułarny**:

W dn. 11–16 sierpnia 2010 r. już kolejny raz w Przedborzu-Góry Mokre pod patronatem Marszałka Senatu RP Bogdana Borusewicza odbył się XIX światowy Festiwal Poezji Marii Konopnickiej w 100. rocznicę śmierci poetki. **Pan Marszałek** serdecznie powitał ponad 200 uczestników z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Białorusi i Rosji (...) („Mozaika Berdyczowska”, nr 4 [93] 2010).

– **niewłaściwe formy życzeń, zawierające wyrazy witać, pozdrawiać i od nich pochodne**, np.:

O. Stanisław **przywitał** nas z wielkim świętem Narodzenia Panskiego, poświęcił oplatki, którymi później dzieliliśmy się („Kurier Galicyjski”, nr 1 [101] 2010).

– **niepoprawne (gramatycznie) formy gratulacji**, np.:

**Pogratulował** Zoi Rogowskiej, dyrektorze szkoły oraz jej zastępczyni Irenie Perszajło **za owocną pracę** („Słowo Polskie”, nr 2/2012).

– **niewłaściwe formy pozdrowień**, np.:

Gubernator Jurij Pawlenko przekazał dla pielgrzymów **powitania** Prezydenta Ukrainy Wiktora Juszczenki (...) („Mozaika Berdyczowska”, nr 4 [75] 2007).

– **potoczne lub archaiczne formy podziękowań**, np.:

1) [tytuł artykułu] Serdeczne **dzięki** („Słowo Polskie”, nr 2 [7] 2013).

2) Serdeczne **Bóg zapłać** Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie w osobie Pani Prezes – Krystyny Lachowicz (...) („Lwowskie Spotkania”, nr 4–5/2001).

– niepoprawne (gramatycznie) formy próśb, np.:

**Proszę Ojca opowiedzieć** o sobie („Lwowskie Spotkania”, wrzesień–październik 2002).

W dalszej części artykułu zagadnienia etykiety językowej w polskojęzycznej prasie na Ukrainie zostaną przeanalizowane przez pryzmat kryteriów normy.

### Etykietalnojęzykowa norma polonijna i jej kryteria, ze szczególnym uwzględnieniem języka gazet

Język prasy jest ważnym źródłem, z którego użytkownicy języka czerpią informacje o poprawności językowej. Po pierwsze, prasa reprezentuje język drukowany, a wiadomo przecież, że (jak pisze np. Marian Bugajski) „teksty drukowane uważa się powszechnie za wzór poprawnej polszczyzny. (...) często słyszymy, że coś jest poprawne, bo tak napisano w gazecie” (Bugajski 2007, 382). Po drugie, już przez wiele lat, a w szczególności dzisiaj, osoby wypowiadające się w mediach, w tym także na łamach gazet, uchodzą za autorytet kulturalny w sprawach językowych<sup>23</sup>. Sytuacja ta dotyczy polszczyzny ogólnej, a także polszczyzny polonijnej, w której tekst prasowy – słowo drukowane – jest swoistym wzorcem polszczyzny. Stąd też waga języka gazet polonijnych w kształtowaniu realnej normy języka polskiego<sup>24</sup> w danym kraju. Dlatego też rozważania o kryteriach normy polonijnej można w dużym stopniu opierać na analizie języka miejscowych gazet<sup>25</sup>. Niektóre typy struk-

---

<sup>23</sup> Zob. np.: Markowski 2005, 53, Bugajski 2007, 385 i in.

<sup>24</sup> Uznaje, rozwijając koncepcję Mariana Kucalę (Kucalę 1998), że polszczyzna polonijna ma swoje normy, różniące się od normy ogólnopolskiej. Dokładniej o tym piszę w: Krawczuk 2012. O swoistych normach odmian języka innych niż ogólnopolska wspomina się np. w: Gajda 1979, Cirko 2009, 110–111, 119. Środowiskowe normy językowe uznają autorzy nowej książki o kryteriach poprawności językowej (Markowski 2012).

<sup>25</sup> Analizę osobliwości normy polonijnej w zakresie polskiej grzeczności językowej skupiam przede wszystkim na materiale prasowym, ale uwzględniam też: teksty zasłyszane w autentycznej komunikacji polskojęzycznej na Ukrainie; przykłady użycy etykietalnych w specjalnie przygotowanych dla uczniów i studentów, mających polskie pochodzenie, zadań w zakresie używania form polskiej grzeczności; materiał z kilku rodzajów ankiet o etykietce językowej, przeprowadzonych wśród osób polskiego pochodzenia zamieszkałych na Ukrainie (łącznie przebadano 370 osób). Na potrzeby sprawdzenia hierarchii kryteriów normy w zakresie etykiety językowej w środowisku polonijnym na Ukrainie sporządzono jeszcze jedną ankietę, na którą udzielili odpowiedzi 54 osoby.

tur, odmiennych od ogólnopolskich, ale bardzo częstych w tekstach prasowych, można, jak się wydaje, uznawać za należące do mniej rygorystycznej od ogólnopolskiej normy polonijnej, zwłaszcza jeśli są one akceptowane przez zdecydowaną większość użytkowników języka polonijnego.

Spośród przytaczanych w literaturze przedmiotu kryteriów normy ograniczam się głównie do uwzględnienia niektórych spośród tych, które zostały wyselekcjonowane przez Bogdana Walczaka na podstawie krytycznej analizy (Walczak 1995): kryterium ekonomiczności języka, kryterium funkcjonalne, kryterium uzualne, kryterium autorytetu kulturalnego oraz kryterium estetyczne, uzupełniwszy ten zestaw o wymieniane w literaturze przedmiotu kryterium narodowe (w nowszych pracach – np. Markowski 2005, 54, Markowski 2012, 68–79) oraz kryterium historyczne, utożsamiane z kryterium tradycji (czy też zgodności z tradycją). Kryterium historyczne, wyróżnione przez Witolda Doroszewskiego (1950), uwzględnione przez Stanisława Urbańczyka (1977), zwane u niego kryterium tradycji, było później podważane<sup>26</sup>. Wydaje się jednak, że do analizy języka środowisk mających swoją szczególną historię i swoje tradycje językowe, jak środowisko polskie na Ukrainie, może być ono przydatne.

Po zastosowaniu w podjętej analizie narzędzi, jakimi są kryteria normy językowej, udało się wstępnie<sup>27</sup> ustalić motywacje samych użytkowników polszczyzny polonijnej, które mogą ich skłaniać do używania kilku typowych, odmiennych od ogólnopolskich, form etykiety językowej, jakimi są: zwracanie się do odbiorcy w różnych sytuacjach, włącznie z oficjalnymi, na „*pan/pani* + imię”; nadużywanie w narracyjnych strukturach referujących obok rzeczowników antropomicznych (imion, nazwisk oraz imion z nazwiskami) i tytułarnych (np. nazw stanowisk, zawodów, pełnionych funkcji i in.) wyrazów *pan/pani*, składanie życzeń i gratulacji przy użyciu performatywów *witam, pozdrawiam*.

---

Jeśli zaś chodzi o prasową podstawę materiałową, to uwzględnione tu zostały tytuły: „Kurier Galicyjski” (16 numerów), „Gazeta Lwowska” (52), „Lwowskie Spotkania” (13), „Dziennik Kijowski” (13), „Gazeta Polska” (21), „Mozaika Berdyczowska” (24), „Słowo Polskie” (11), które ukazywały się w latach 2001–2013, łącznie przeanalizowano 150 numerów gazet w całości, a także uwzględniono przedstawione w internecie publikacje z kilkudziesięciu numerów „Dziennika Kijowskiego” z lat 2010–2013 (<http://www.dk.com.ua/cat.php?cat=901>, [dostęp 12.07.2013]).

<sup>26</sup> Krytykował je Bogdan Walczak, uważając, że rygorystyczne stosowanie tego kryterium zaprzeczyłoby wszelkiemu rozwojowi języka (Walczak 1986, 628).

<sup>27</sup> Badania zostaną w przyszłości uzupełnione o dodatkowy materiał, m.in. o wiele zwiększy się liczbę respondentów udzielających odpowiedzi dotyczących kryteriów normy w zakresie etykiety językowej.

I tak formę adresatywną „*pan/pani* + imię” obserwujemy dość często (na ile jest to możliwe w tekstach gazet, gdzie nie ma zbyt wiele dialogów) w badanych źródłach; kierowana ona bywa do bardzo różnych odbiorców, np. do prezesów miejscowych towarzystw polskich, osób posiadających tytuły naukowe, nauczycieli szkolnych, wykonawców innych zawodów – przedsiębiorców, dziennikarzy, artystów etc., np.:

1) „Kurierowi Galicyjskiemu” o swoich wrażeniach opowiedział Mykoła Krewski, kierownik delegacji, zastępca naczelnika resortu Ministerstwa Sytuacji Nadzwyczajnych na Ziemi Wołyńskiej, pulkownik służby obro-  
ny cywilnej (...).

– **Panie Mykoło**, wiem, że strażacy z Wołynia i Łodzi przyjaźnią się od dawna (...) („Kurier Galicyjski”, nr 10 [110] 2010).

2) (...) udało nam się usłyszeć od docenta, doktora nauk ekonomicznych pana Mirosława Boruszcza, kierownika Zakładu Turystyki w Instytucie Turystyki i Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku (...).

– A teraz, **panie Mirosławie**, kilka słów o uczelni w której Pan pracuje (...).

– **Panie Mirosławie**. Dobrze rozmawia pan<sup>28</sup> po ukraińsku. Gdzie pan się nauczył języka? („Gazeta Lwowska”, nr 3 [339] 2006).

Częstość tych form w języku polonijnym na Ukrainie o wiele obficie niż prasa potwierdzają wszystkie inne, uwzględniane tu, źródła materiałowe, dla których dialogi są rzeczą naturalniejszą niż dla tekstów gazet (zasłyszane teksty ustne, dane spreparowanych zadań) oraz wyniki ankiet. Użytkowników polszczyzny polonijnej nie razi ta forma jako poufała – uchodzi ona za neutralną we wszystkich sytuacjach komunikacyjnych.

Natomiast bardzo szeroko prasa polska ukazująca się obecnie na Ukrainie ilustruje zjawisko nadużywania wyrazów *pan/pani* obok nazw antropimicznych i tytularnych w strukturach referujących, jak np.:

1) Przed wyjazdem umówiliśmy na spotkanie z prezesem Stowarzyszenia Polaków im. Jana Pawła II, Stefanem Kurją. **Pan Stefan** w 1996 r. założył w Dowbyszu polską organizację („Mozaika Berdyczowska”, nr 5–6 [94–95] 2010).

---

<sup>28</sup> Pisownia wyrazu *pan* jeden raz wielką literą, a drugi raz małą, jest oryginalna. Na ogół, jak już wcześniej wspomniano, uchybień i błędów ortograficznych i interpunkcyjnych w niektórych analizowanych gazetach jest wiele.

2) Wasyl Dutka, wicedyrektor do spraw kształcenia w Instytucie Sztuki Użytkowej i Dekoracyjnej w Kosowie (filii Lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych) od kilku lat bada temat Huculszczyzny w malarstwie polskim. (...) **Pan Wasyl** ukończył na Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie Wydział Ceramiki. (...) Aktualnie trwają przygotowania do obrony i druku rozprawy habilitacyjnej pana Wasyla Dutki. Pana Dutkę łączą z Polską nie tylko zainteresowania naukowe, ale i artystyczne („Kurier Galicyjski”, nr 10 [110] 2010).

3) A oto jak pomysłodawca i gospodyni krakowskiego Salonu Poezji Anna Dymna dowcipnie i skromnie opowiedziała o sobie: (...) Na pytanie czy popularność pomaga, czy też przeszkadza jej w życiu **Pani Anna** zwierzyła się (...) („Dziennik Kijowski”, 2010–2011, <http://www.dk.com.ua/cat.php?cat=901/>, [dostęp 14.07.2013]).

4) Chciałabym żeby w ogóle tym obozem ktoś się zajął. Prosiłam **Pana Masłowskiego**, który obecnie był konsulem w Kazachstanie („Gazeta Lwowska”, nr 21 [357] 2006).

5) Jedynym przedstawicielem władz najwyższych Ukrainy był Przewodniczący Komitetu Rady Najwyższej do spraw mniejszości narodowych i stosunków międzynarodowych **Pan Genadiusz Udowenko** („Gazeta Polska”, nr 7 [47] 2004).

6) Natomiast w Kijowie **p. Senator** kształtował swoją opinię w długiej rozmowie przy kolacji.

(„Dziennik Kijowski”, 2012, <http://www.dk.com.ua/cat.php?cat=901/>, [dostęp 12.07.2013]).

Potwierdzają frekwencyjność tego zjawiska również ankiety: respondenci często opowiadają się za wersją zawierającą wyraz *pan* lub *pani*. Ani osoby ankietowane, ani autorzy (i miejscowi redaktorzy) artykułów prasowych nie są, jak się wydaje, świadomi zbędności tych pozornych wykładników honoryfikatywności w tekstach narracyjnych, nie wiedzą też chyba o tym, że wyrazy *pan/pani* w podobnych użyciach mogą być niegrzeczne, a nawet mogą mieć wydźwięk lekceważenia lub deprecjacji (zob. np. o tym w: Łaziński 2006, 84–92, Grybosiova 2003a, 63; 2003b, 68, Janowska-Wierchoń 2005, 125).

Poświadczenia w miejscowej prasie mają formuły życzeniowe zawierające wyrazy *witam, pozdrawiam, powitania, przywitania, witania, pozdrowienia*, np.:

1) **Witamy** wszystkich czytelników „Gazety Polskiej”, tych kto jest z nami już 4 lata i tych kto dopiero zaczął czytać gazetę, z ukazaniem się jubileuszowego, 100 numeru („Gazeta Polska”, nr 10 [100] 2006).

## 2) Przywitanie

W imieniu Związku Polaków na Ukrainie, w Korosteniu, z okazji świąt Wielkanocnych życzę Państwu, aby zmartwychwstały Chrystus zesłał wiele łask, obdarował dobrym zdrowiem, optymizmem i nadzieją na lepszą przyszłość (...) („Gazeta Polska”, nr 7 [47] 2004).

3) – Chcę **pozdrowić** wszystkich mieszkańców Berdyczowa i życzyć im Bożego błogosławieństwa, obfitych łask Bożych, wielkiej radości i wszelkiej pomyślności w życiu („Mozaika Berdyczowska”, nr 6 [71] 2006).

Dużą ich frekwencję w polszczyźnie na Ukrainie potwierdzają wykonane przez uczniów i studentów zadania zawierające prośby o napisanie tekstów z życzeniami, a także przeprowadzona ankieta i ustne teksty mówione. Formy te są z pewnością skutkiem interferencji (ukr. *вітати, поздоровляти*), używane są nieświadomie, z braku kompetencji w zakresie ogólnopolskiego słownictwa oraz etykiety językowej.

O ile analizowane trzy typy form etykiety językowej są rozpowszechnione w uzusie, przy czym cechuje je nie tylko frekwencja, lecz także ekstensja (występują one zarówno w języku mówionym, jak i pisanym, zwłaszcza w prasie), można je uważać za składniki miejscowej normy. Kryterium uzualne pozostaje chyba zasadnicze w ocenie wspomnianych tu typów jednostek językowych. Stosunkowo niższą jednak rangę kryterium uzualnemu – rozpowszechnienia w swoim środowisku – przypisują w ankiecie użytkownicy polszczyzny na Ukrainie. Dla struktur adresatywnych „*pan/pani* + imię” sytuują je (razem z kryterium narodowym, o którym będzie mowa dalej) przed kryterium estetycznym i po kryteriach: ekonomiczności, historycznym oraz funkcjonalnym. Tak samo środkową pozycję zajmuje to kryterium w ocenie struktur referujących z wyrazami *pan/pani*. W ocenie zaś zwrotów „życzeniowych” i „gratulacyjnych” typu *witam, pozdrawiam* kryterium rozpowszechnienia znajduje się na skali bardzo nisko – po nim notuje się jedynie kryterium narodowe. Wynika z tego, że sami użytkownicy języka polskiego na Ukrainie w mniejszym chyba stopniu niż językoznawcy uznają rolę, jaką odgrywa w wartościowaniu poprawnościowym rozpowszechnienie analizowanych struktur w polszczyźnie polonijnej. Wagę zaś normotwórczą uzualnego kryterium poprawności językowej w polszczyźnie polonijnej podkreśla Marian Kucala: „To, co ogólnie przyjęte w języku danej mniejszości, mieści się w granicach normy” (Kucala 1998, 290).

Wydaje się też, jak już wspomniano na początku artykułu, że różne byłoby ukierunkowanie na skali rangowej tego samego kryterium normy w przypadku oceny zjawisk etykiety językowej – ogólnopolskiej z jednej strony

oraz polonijnej z drugiej. Dotyczy to przede wszystkim kryterium narodowego oraz kryterium autorytetu kulturalnego. W polszczyźnie polonijnej, której poprawność jest oceniana przez samych użytkowników, oba te kryteria mają raczej rangę wyższą niż w polszczyźnie ogólnej.

Dla polszczyzny ogólnej kryterium narodowe bywa w ogóle przez językoznawców nieuwzględniane. Podważał je Bogdan Walczak (1986) czy też Andrzej Markowski (1999, 1669)<sup>29</sup>. Dla języka środowisk polonijnych sprawa z kryterium narodowym wydaje się inna. Na temat odmiennej rangi kryterium narodowego w polszczyźnie ogólnej i polonijnej pisze Marian Kucala (1998, 290). Mała świadomość procesów interferencyjnych u użytkowników języka lokalnego z jednoczesnym ich dążeniem do zachowania swojego języka rodzimego, zagrożonego przez otoczenie obcojęzyczne, powoduje chyba u członków wspólnot polonijnych intuicyjne odwoływanie się do kryterium narodowego streszczonego w formule: „Lepsze jest to, co polskie, takie, jak w Polsce”. Stąd chyba preferowanie przez nich form etykiety zawierających, według nich, „typowo polskie” wyrazy *pan*, *pani* w zwrotach adresatywnych oraz użyciach referujących. Potwierdzają to wypowiedzi respondentów w pytaniach otwartych<sup>30</sup>. A zatem kryterium narodowe „działa” inaczej, jeśli

---

<sup>29</sup> Markowski w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny* kryterium to podaje, opatruje je jednak komentarzem: „Wyróżniane dość często kryterium narodowe oceny poprawności elementów językowych w praktyce nie bywa stosowane, gdyż z zasady nie ocenia się wyrazu czy połączenia wyrazowego tylko ze względu na jego pochodzenie. Jeśli słowo lub frazeologizm ocenia się jako niepoprawne, to przede wszystkim dlatego, że jest ono niefunkcjonalne albo wręcz niepotrzebne, a nie dlatego, że jest obce” (Markowski 1999, 1669), natomiast w *Kulturze języka polskiego* Markowski je nobilituje, powołując się na Jadwigę Puzyninę i pisząc o nieco innym wymiarze kryterium narodowego, które „wykracza poza kulturę języka *sensu stricto*, stając się wyznacznikiem kultury i świadomości narodowej” (Markowski 2005, 54). Uznaje kryterium narodowe Marian Bugajski, pisząc: „Bardzo częstym zjawiskiem we współczesnej polszczyźnie jest snobistyczne nadużywanie wyrazów obcych, w ostatnich czasach przede wszystkim angielskich, pełniących wręcz magiczną funkcję. W takim wypadku istotna będzie ocena wypowiedzi z uwzględnieniem właśnie kryterium narodowego” (Bugajski 2007, 380); „(...) poczucie odrębności językowej, bardzo silne w społeczeństwie polskim, każe pielęgnować to, co rodzime, tępić zaś wszelkie naleciałości obce, zacierające tę odrębność” (Bugajski 2007, 379). W najnowszym krytycznym przeglądzie kryteriów normy, w którym można m.in. zapoznać się z różnymi, przedstawionymi w literaturze przedmiotu, poglądami na kryterium narodowe, wyraża się opinię, że „rezygnacja ze stosowania kryterium narodowego nie wydaje (...) się uzasadniona” (Markowski 2012, 73), ale jednocześnie uznaje się, że kryterium to ma raczej status: a) pomocniczego, b) stosowanego jedynie do języka ogólnego, ale nie do żadnych innych jego odmian, c) stosowane tylko do innowacji językowych, nie zaś elementów zastanych (Markowski 2012, 79).

<sup>30</sup> Np. nauczyciele języka polskiego na Ukrainie o sposobie zwracania się uczniów do nich na „*pan/pani* + imię” piszą, że wcale ich ten sposób zwracania się nie razi, że jest on „obecny



uwzględniają je językoznawcy, a inaczej gdy stosują je sami użytkownicy badanej polszczyzny. W przypadku językoznawców ranga kryterium narodowego byłaby raczej obniżana, gdyż przyzwoliliby oni chyba na pewną dawkę zapożyczeń z języka otaczającego polszczyznę polonijną<sup>31</sup>. Językoznawca byłby być może skłonny do bagatelizowania kryterium narodowego (wpływy ukraińskie typu *пане Олександріє, пані Ольго* są aktywne i raczej na próżno jest odgórnie sterowana walka z ich formalnymi odpowiednikami w miejscowej polszczyźnie), tymczasem jako użytkownik polszczyzny na Ukrainie broniłby dokładnie tych samych form, ale już na podstawie nie obniżania, lecz wywyższania rangi kryterium narodowego – wyrażenie to bowiem zawiera „typowo polski” wyraz *pan*. A więc z punktu widzenia samych użytkowników polszczyzny na Ukrainie ranga tego kryterium byłaby wyższa, gdyż w ich świadomości, niewątpliwie, „dobre jest to, co polskie, z »polskim« wyrazem *pan*”<sup>32</sup>.

Bliskie kryterium narodowemu z perspektywy użytkownika polszczyzny polonijnej byłoby kryterium autorytetu kulturalnego. Autorytet bowiem dla przedstawiciela Polonii to przede wszystkim Polak z Polski: „Ta jednostka językowa jest dobra dlatego, że użył jej Polak – rodzimy użytkownik polszczyzny”, czyli kryterium narodowe i autorytetu w części się pokrywają. Za tym, że dla przedstawicieli Polonii autorytetem są użytkownicy języka z Polski, przemawiają również wypowiedzi respondentów typu: „Tak [na „*pan/pani* + imię”] zwracają się w szkołach Polski”. Dla polszczyzny ogólnej kryterium to jest już teraz w małym stopniu uwzględniane: „Wydaje się, że kryterium autorytetu kulturalnego (odwołujące się czy to do grupy społecznej, czy to do jednostki) *de facto* już nie funkcjonuje, nie znajduje zastosowania w warsztacie językoznawcy normatywisty” (Markowski 2012, 66).

Dość wysoko w ocenie adresatywu „*pan/pani* + imię” i struktur referujących z wyrazami *pan/pani* użytkownicy polszczyzny na Ukrainie, jak wynika z dotychczasowych badań, stawiają kryterium funkcjonalne: formy z wyra-

---

w szkołach Polski” i „bliższy kulturze języka polskiego”, „brzmi bardziej po polsku”. Por też: „Odbieram ten sposób [zwracania się] pozytywnie, dlatego że to jest polską kulturą”; „Zwracanie się *Pani Anna* podoba mi się, bo zbliża ono mnie i uczniów, nie tylko jako tych, którzy uczą się języka polskiego, a jako członków kultury polskiej”; „Uważam, że to pozwala dołączyć ucznia do polskiej kultury”.

<sup>31</sup> Zob. taką postawę w: Kucala 1998, 290.

<sup>32</sup> Częściowo potwierdzają to dane ankietowe dotyczące form adresatywnych z imieniem: użytkownicy polszczyzny na Ukrainie uznają, że formy te funkcjonują w ich środowisku w sytuacjach oficjalnych raczej dlatego, że takie same w tych sytuacjach używane są w Polsce (drugie miejsce w hierarchii), a nie dlatego, że podtrzymywane są przez analogiczne struktury szerzące się obecnie w języku ukraińskim (czwarte, ostatnie miejsce w hierarchii).

zem *pan* są „lepiej przez ludzi odbierane” jako „grzeczniejsze” (uwzględnia się potencjalną reakcję odbiorcy w kontakcie językowym). Dla formy zwracania się z imieniem wysoko jest usytuowane kryterium historyczne (zgodności z miejscową tradycją)<sup>33</sup> oraz ekonomiczności – minimalizacji wysiłku (forma „krótka i łatwa w zastosowaniu”).

Strukturom zawierającym wyrazy *witać* i *pozdrowiać* w funkcji zwrotów życzeniowych i gratulacyjnych warto przyjrzeć się z punktu widzenia kryterium funkcjonalnego. O ile performatywy *pozdrowiać* i *witać* w roli życzeń najczęściej są skuteczne w badanym środowisku, gdy odbiorcą jest przedstawiciel tej samej lokalnej (mini)wspólnoty komunikacyjnej, o tyle mogą one zakłócić komunikację w relacjach z polskojęzycznym odbiorcą spoza tej wspólnoty. Tak więc kryterium funkcjonalne opowiedziałoby się za możliwością używania wspomnianych form w komunikacji wewnątrzspołnotowej, ale jednocześnie przeciwko ich stosowaniu w interakcjach wykraczających poza wspólnotę lokalną. Z ankiety przeprowadzonej wśród użytkowników polszczyzny na Ukrainie wynika, że z reguły zdają sobie oni sprawę z tego, że nie jest to „polska” forma (najniższa w hierarchii pozycja kryterium narodowego), ale że jest ona tradycyjna w ich środowisku (bardzo wysoka ranga kryterium historycznego), jako krótka i „ogólna”<sup>34</sup> jest najwygodniejsza w zastosowaniu w odpowiednich sytuacjach (tak samo wysoka ranga kryterium ekonomiczności), ale też dobrze odbierana przez osoby, do których jest adresowana (średnia pozycja kryterium funkcjonalnego). Na tej samej pozycji co kryterium funkcjonalne znajduje się – w opinii użytkowników – kryterium uzusu, choć analiza językoznawcza przemawia za wyższą rangą tego kryterium. A zatem sami użytkownicy polszczyzny na Ukrainie słabiej niż językoznawcy zauważają, że używają (niewłaściwie) struktur typu *Witam* i *Pozdrawiam*. Interferencje w tym zakresie są więc silne, choć przez wiele osób uświadamiane.

## Wnioski

Obecnie na Ukrainie ukazuje się w języku polskim dość dużo gazet będących wydawnictwami niezależnymi lub organami miejscowych organizacji

<sup>33</sup> Por. wypowiedzi nauczycieli dotyczące „tradycyjnego” w ich mniemaniu zwracania się do nich na „*pan/pani* + imię”: „Ta forma zwracania się przyjęła się w szkolnictwie polskojęzycznym na Ukrainie i nie ma ona nacechowania, jakie ma ta forma w Polsce”; „Tak zwracaliśmy się do naszej nauczycielki Polki: *p. Wanda*, i dla mnie jest to normalne”; „Jest to taka tradycja (...)”.

<sup>34</sup> Zamiast długiego i skonkretyzowanego *Składam życzenia urodzinowe/imieninowe* etc. czy też *Gratuluję (czego/ z okazji czego)* można użyć krótkiego i uniwersalnego *Witam* lub *Pozdrawiam*.

polonijnych. Prawie wszystkie mają pełne lub częściowe wersje internetowe. W gazetach tych publikuje się m.in. informacje o życiu, przeważnie politycznym i kulturalnym, w Polsce, a najczęściej uwagi poświęca się różnym aspektom funkcjonowania środowisk polonijnych w poszczególnych miejscowościach oraz regionach Ukrainy, także różnego rodzaju relacjom polsko-ukraińskim. Są tu zatem teksty zapożyczane z krajowej prasy polskiej lub internetu, ale większość materiału stanowią teksty pisane przez miejscowych Polaków. Poprawność językowa tych tekstów w dużym stopniu zależy od kompetencji językowej redaktora, od tego, czy jest to osoba z Polski – *native speaker*. Odnotowania wart jest fakt, że w najnowszych numerach polskiej prasy ukazującej się na Ukrainie coraz mniej spotyka się odstępstw od językowej normy ogólnopolskiej.

Spośród tych odstępstw najczęstsze są te z poziomu składniowego, najwyraźniejsze spośród nich – odstępstwa w zakresie rekcji czasownikowej. Oprócz odstępstw niemających żadnych odpowiedników w języku krajowym częste są takie, które mają swoje korelaty w ogólnopolskiej normie użytkowej lub wśród używanych w Polsce ekspansywnych struktur znajdujących się na razie poniżej nawet użytkowej normy ogólnopolskiej. Chcąc podchodzić preskryptywnie do opisu składni polonijnej na Ukrainie, reprezentowanej w prasie, można uznać, że norma polonijna w tym zakresie ma nieco większy zakres od normy ogólnopolskiej. Stały charakter mają takie np. polonijne użycia rekcyjne, które są poparte odpowiednikami w języku ukraińskim (np. *używać co, ryzykować czym* i in.). Można je, jak i niektóre inne struktury składniowe (np. *człowiek, na barkach którego...; muzeum było założone...*; większość przytoczonych tu przykładów niewłaściwego szyku wyrazów w wypowiedzeniu [ale raczej nie te związane z inicjalną pozycją przydawki gatunkującej], zapożyczenia typu *jaki by nie był* i in.) uznać za składnik normy polonijnej, tym bardziej że mają one tożsame ekspansywne (choć znajdujące się zazwyczaj poniżej normy) odpowiedniki we współczesnym języku ogólnopolskim.

Spośród ujawnionych w analizowanej prasie odstępstw od ogólnopolskiej etykiety językowej najbardziej akceptowalne w normie polonijnej wydają się – przede wszystkim ze względu na kryterium uzusu oraz funkcjonalnego – formy zwracania się w sytuacjach oficjalnych na „*pan/pani* + imię” oraz antroponimiczne i tytularne struktury referujące, które – użyte w tekstach naracyjnych – zawierają zbędne wyrazy *pan/pani* (te drugie, w odróżnieniu od adresatywów z imieniem, są w polskojęzycznej prasie na Ukrainie zjawiskiem wręcz nagminnym). Za akceptowalnością tych ostatnich przemawia,

oprócz kryterium rozpowszechnienia i funkcjonalnego, także kryterium estetyczne, natomiast za strukturą „*pan/pani* + imię”, jak i za używaniem zwrotów „życzeniowych” i „gratulacyjnych” *witam, pozdrawiam* – jeszcze kryterium ekonomiczności. Ostatnie zwroty nie wydają się jednak możliwe do zaakceptowania w normie polonijnej. Akceptowalność normatywna analizowanych zwrotów adresatywnych i struktur narracyjnych motywowana jest wielką częstością występowania – szczególnie tych drugich – w tekstach prasowych będących dla użytkowników języka polonijnego swoistym wzorem polszczyzny.

Powyższa ocena zjawisk etykietałnojęzycznych wynika nie tylko z analizy językoznawczej, lecz także z danych przeprowadzonej wśród osób polskojęzycznych ankiety. Wynika z niej także, że stosunkowo wyżej od innych kryteriów normy użytkownicy polszczyzny na Ukrainie umiejscawiają w hierarchii kryterium tradycji (historyczne), zdając sobie sprawę z odrębności rozwojowej języka, którym się posługują, i tradycyjności pewnych form w środowisku polskim na Ukrainie. Dużą rolę dla osób polskojęzycznych na Ukrainie odgrywa w ich ocenach normatywnych kryterium autorytetu kulturalnego, sprowadzane do upowszechniającej formuły „dobre jest to, czego używają *native speakers*”. Oba te kryteria – historyczne oraz autorytetu kulturalnego – mają, jak się wydaje, dużo niższą rangę w polszczyźnie ogólnej. Jak wykazują dotychczasowe badania, największy rozróżnienie między usytuowaniem na ewentualnej skali hierarchii kryteriów normy etykietałnojęzkowej polszczyzny w Polsce i na Ukrainie dotyczyłby kryterium narodowego oraz autorytetu kulturalnego, co obiektywnie związane jest z zapatrzeniem wspólnoty znajdującej się poza Polską na ten kraj i na ludzi w nim mieszkających jako najwyższy wzorzec językowy. Powinno się jednak przyznać, że do pewnego stopnia analizowane typowe zjawiska etykiety polonijnej na Ukrainie – adresatywy „*pan/pani* + imię” oraz struktury referujące z wyrazami *pan/pani* – wspierane są poprzez tożsame innowacyjne procesy we współczesnym uzusie ogólnopolskim, co usprawiedliwia wysoki status kryterium narodowego i sprzężonego z nim kryterium autorytetu wśród użytkowników polszczyzny polonijnej.

Jeśli zaś chodzi o różnice w usytuowaniu kryteriów na skali przez fachowców i niefachowców, to dotyczyłaby ona również tych dwu kryteriów, które w ocenach językoznawców, jeśli bywają uwzględniane, mają zazwyczaj status kryteriów jedynie pomocniczych.

## Literatura

- Bugajski M., 1995, *O praktycznym zastosowaniu kryteriów poprawności językowej*, w: „Poradnik Językowy”, z. 4.
- Bugajski M., 2007, *Język w komunikowaniu*, Warszawa.
- Cirko L., 2009, *Akceptacja w komunikowaniu się. Między preskrytywizmem a permisywizmem*, Wrocław.
- Doroszewski W., 1950, *Kryteria poprawności językowej*, Warszawa.
- Dunaj B., Mycawka M., 2009, *Norma i kodyfikacja*, w: Piotrowicz A., Skibski K., Szczyszka M., red., *Kształtowanie się wzorów i wzorców językowych*, Poznań.
- Gajda S., 1979, *Teoretyczne problemy kultury języka*, w: „Poradnik Językowy”, z. 8.
- Gajda S., Markowski A., Porayski-Pomsta J., red., 2005, *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec wyzwania XXI wieku*, Warszawa.
- Grybosiowa A., 2003a, *Formy ty i pan(i) w kontaktach społecznych*, w: tejże, *Język wtopiony w rzeczywistość*, Katowice.
- Grybosiowa A., 2003b, *Przyczyny zmian w polskim systemie adresatywnym*, w: tejże, *Język wtopiony w rzeczywistość*, Katowice.
- Jadacka H., 1995, *Kryteria oceny faktów morfologicznych w języku*, w: „Poradnik Językowy”, z. 4.
- Jadacka H., 2005, *Kultura języka polskiego. Fleksja, słowotwórstwo, składnia*, Warszawa.
- Jadacka H., 2007, *Kryteria poprawności we współczesnej składni*, w: Mikołajczuk A., Pawelec R., red., *Na językoznawczych ścieżkach. Prace ofiarowane Profesorowi Jerzemu Podrackiemu*, Warszawa.
- Janowska-Wierzchoń B., 2005, *Grzeczność rzeczywista i pozorna w sposobach zwracania się do innych*, w: Garncarek P., red., *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej, Warszawa.
- Karpowicz T., 2009, *Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja*, Warszawa.
- Krawczuk A., 2011, *Leksykologia i kultura języka polskiego*, t. 2, *Kultura języka*, Kijów.
- Krawczuk A., 2012, *Problemy normy języka polskiego w kraju i za granicą (na Ukrainie)*, „Roczniki Humanistyczne”, t. LX, z. 6.
- Krawczuk A., 2014, *O względności normy w zakresie ogólnopolskiej etykiety językowej – rzutowanie na sytuację języka polskiego na Ukrainie*, w: Bugajski M., Steciąg M., red., *Tożsamość w komunikowaniu*, Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze 2013, Zielona Góra.
- Kucala M., 1998, *O polonijnych normach językowych*, w: „Prace Filologiczne”, t. XLIII.
- Łaziński M., 2006, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo- płciowa*, 2006.
- Markowski A., 2005, *Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne*, Warszawa.
- Markowski A., red., 1999, *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa, 1999.
- Markowski A., red., 2012, *Nowe spojrzenie na kryteria poprawności językowej*, Warszawa.
- Miodek J., 1983, *Kultura języka w teorii i praktyce*, Wrocław.
- Miodek J., 2001, *O normie językowej*, w: Bartmiński J., red., *Współczesny język polski*, Lublin.
- Pisarek W., 1999, *Kryteria poprawności środków językowych*, w: Urbańczyk S., Kucala M., red., *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław.
- Rudnicka E., 2007a, *Potrzeby oceny normatywnej współczesnego języka polskiego a warsztat współczesnego językoznawcy normatywnisty*, w: Mazur J., Rzeszutko-Iwan M., red., *Język polski jako narzędzie komunikacji we współczesnym świecie*, Lublin.
- Rudnicka E., 2007b, *O kryteriach oceny poprawności językowej i ich roli w warsztacie współczesnego językoznawcy normatywnisty*, w: „Przegląd Humanistyczny”, nr 3.

- Satkiewicz H., 1995, *Zakres przydatności kryterium funkcjonalnego w ocenie zjawisk językowych*, „Poradnik Językowy”, z. 9–10.
- Steciąg M., Bugajski M., red., 2009, *Norma a komunikacja*, Wrocław.
- Urbańczyk S., 1977, *Hierarchia kryteriów poprawności językowej we współczesnym języku polskim*, w: tenże, red., *Wariancja normy we współczesnych językach literackich*, Wrocław.
- Walczak B., 1986, *O kryteriach poprawności językowej – polemicznie*, w: „Poradnik Językowy”, z. 9–10.
- Walczak B., 1995, *Przegląd kryteriów poprawności językowej*, w: „Poradnik Językowy”, z. 9–10.
- Walczak B., 2011, *Ewolucja języka a kodyfikacja normy*, w: „Język Polski”, XCI, z. 2–3.
- ОГОРІАКО, 2009a, *Особливості іменникової та прикметникової словозміни в текстах польськомовної преси України*, w: *Компаративні дослідження слов'янських мов і літератур*, t. 10, Київ.
- ОГОРІАКО, 2009b, *Особливості синтаксичної реалізації категорії роду в писемному мовленні полоноцентричних спільнот України*, w: *Мова і культура*, t. X (135), Київ.
- ОГОРІАКО О., 2014, *Синтаксичні особливості текстів сучасної польськомовної преси в Україні (машинопис кандидатської дисертації)*.
- ПІЛІНСЬКИЙ М., 1976, *Мовна норма і стиль*, Київ.
- Фаріон І., 2010, *Мовна норма: знищення, пошук, віднова*, Івано-Франківськ.

#### Netografia

- <http://poradnia.pwn.pl>, [dostęp 29.06.2012].
- <http://www.poradniajęzyczna.us.edu.pl>, [dostęp 22.02.2012].
- <http://www.ukrlit.vn.ua/article/1086.html>, [dostęp 15.10.2013].
- С. Єрмоленко, <http://litopys.org.ua/ukrmova/um55.htm>, [dostęp 15.10.2013].
- [http://uk/stomat/rtp/українська мова \(за професійним спрямуванням\)/1/№ 3 Мовні норми. Орфоепічні норми. Стилі мови.htm](http://uk/stomat/rtp/українська мова (за професійним спрямуванням)/1/№ 3 Мовні норми. Орфоепічні норми. Стилі мови.htm), [dostęp 15.10.2013].

#### Wykaz adresów internetowych gazet polskojęzycznych na Ukrainie

- „Dziennik Kijowski”: <http://www.dk.com.ua>, [dostęp 15.09.2014].
- „Gazeta Polska”: <http://www.ptnz.org.ua/gazeta>, [dostęp 01.04.2012].
- „Kurier Galicyjski”: <http://www.lwow.com.pl/kurier-galicyjski/gazeta.html>, [dostęp 15.09.2014].
- „Lwowskie Spotkania”: <http://www.lwow.home.pl/spotkania/spotkania.html>, [dostęp 15.09.2014].
- „Monitor Wołyński”: <http://www.monitor-press.com>, [dostęp 15.09.2014].
- „Mozaika Berdyczowska”: <http://mozberd.com.ua>, [dostęp 15.09.2014].
- „Polonia Charkowa”: <http://polonia.kharkov.ua/pl/media-pdf.html>, [dostęp 15.09.2014].
- „Słowo Polskie”: <http://www.slowopolskie.org>, [dostęp 15.09.2014].

#### Language norms in the Polish language press in Ukraine (selected aspects)

The article characterizes contemporary Polish language newspapers in Ukraine and discusses some language features of the texts in reference to language norms that are applied in Poland. Material gathered mostly from the press but also from some other sources (questionnaires,

spoken texts etc.) reveal some specific features of pragmatic language norms applied by members of the Polish community in Ukraine. The thesis is specifically on language etiquette norms and explains the different criteria used in Polish language as it is used in Poland, compared with abroad. Data gathered by the author leads to the conclusion that the Polish language etiquette norm as defined by linguists would differ significantly from the norm as defined by average Polish language speakers in Ukraine.

**Keywords:** press language, language norm criteria, language etiquette, Ukraine